



Barnebokker for Norge

barnebokker.no

Magozwe / Magozwe

Skrevet av: Lesley Koyi

Illustret av: Wiehan de Jager

Oversatt av: Aleksandra Migorska (pl), Espen

Stranger-Johannessen, Martine Rørstad Sand (nn)

Denne fortellingen kommer fra African Storybook (africanstorybook.org) og er videreformidlet av Barnebokker for Norge (barnebokker.no), som tilbyr barnebokker på mange språk som snakkes i Norge.

Dette verket er lisensiert under en Creative Commons

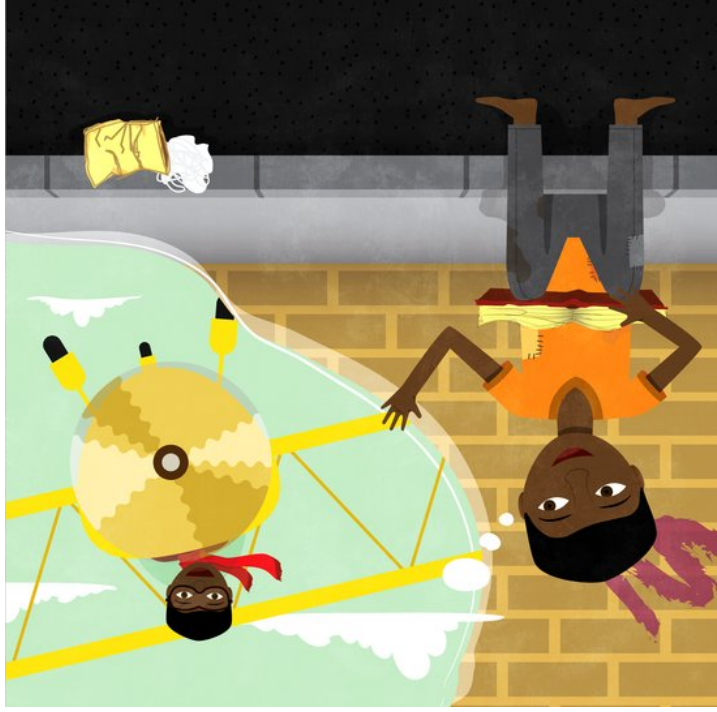
[Navngivelse 4.0 Internasjonal Lisens.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.no)

<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.no>



Magozwe

Magozwe



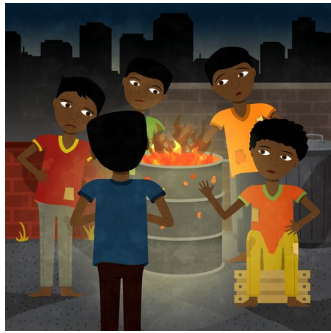
✎ Lesley Koyi

👤 Wiehan de Jager

📖 Aleksandra Migorska

🗣️ polsk / nynorsk

📖 nivå 5



W zatłoczonym mieście Nairobi, z dala od opiekuńczego domu, żyła grupa bezdomnych chłopców. Witali każdy dzień z pokorą. Pewnego poranka, po nocy przespanej na zimnym bruku, chłopcy zwijali swoje maty. Aby odpędzić zimno, rozpalili ogień podpalając śmieci. Magozwe był najmłodszym chłopcem w tej grupie.

...

I den travle byen Nairobi, langt frå det trygge livet heime, budde det ein gjeng heimlause gutar. Dei tok kvar dag akkurat som han kom. Ein morgon pakka gutane saman mattene sine etter at dei hadde sove på det kalde fortauet. For å fordriva kulda laga dei eit bål av søppel. Ein av gutane i gjengen var Magozwe. Han var den yngste.



Magozwe miał tylko pięć lat, kiedy zmarli jego rodzice. Zamieszkał ze swoim wujkiem, ale wujek nie dbał o chłopca. Nie pozwał chłopcu się najść i dawał mu wiele ciężkich prac do wykonania.

...

Da Magozwe sine foreldre døydde, var han berre fem år. Han drog for å bu med onkelen sin. Denne mannen brydde seg ikkje om barnet. Han gav ikkje Magozwe nok mat. Han tvinga guten til å jobba hardt.



Magozwe był bity przez wujka, gdy narzekał albo mu się przeciwstawiał. Pewnego razu, gdy Magozwe zapytał czy mógłby pójść do szkoły, wujek uderzył go i powiedział „Jesteś za głupi na to, żeby się czegokolwiek nauczyć”. Po trzech latach takiego traktowania, Magozwe uciekł z domu swojego wujka i zamieszkał na ulicy.

...

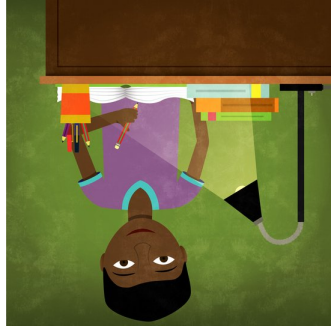
Viss Magozwe klagar eller stilte spørsmål, slo onkelen hans han. Når Magozwe spurde om han kunne gå på skulen, slo onkelen hans han og sa: “Du er for dum til å læra noko som helst.” Etter tre år med denne behandlinga rømde Magozwe frå onkelen sin. Han byrja å bu på gata.



Pewnego dnia Magozwe siedział w ogródku domu z zielonym dachem i czytał opowiadanie do szkoły. Thomas podszedł i usiadł obok niego. „O czym jest ta historia?” – zapytał. „Jest o chłopcu, który został nauczycielem” – odpowiedział Magozwe. „Jak on ma na imię?” – zapytał Thomas. „Ma na imię Magozwe” – z uśmiechem odparł Magozwe.

...

Magozwe sat på tunet ved huset med det grønne taket og las ei barnebok frå skulen. Thomas kom og sat seg ved sida av han. “Kva handlar forteljninga om?” spurde Thomas. “Ho handlar om ein gut som vert lærar”, svara Magozwe. “Kva heiter guten?” spurde Thomas. “Han heiter Magozwe”, svara Magozwe med eit smil.



Magozwe zaczął naukę w szkole. Nie było łatwo, bo miał wiele do nadrobienia. Czasami chciał się poddać, ale myślał o pilocie i o piłkarzu z opowieści, i tak jak oni nie poddawał się.

...

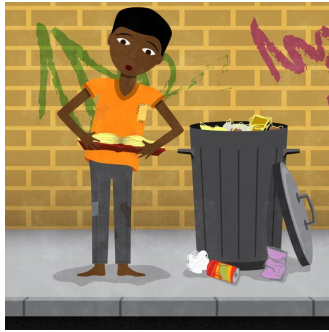
Magozwe byrja på skulen, og det var vanskeleg. Han hadde mykje å ta att. Av og til ville han gje opp. Men han tenkte på piloten og fotballspelaren i barnebøkene. Som dei gav han han ikkje opp.



Życie na ulicy było trudne. Codziennym problemem dla większości chłopców było zdobycie jedzenia. Czasem byli aresztowani, czasem bici. Kiedy byli chorzy, nie było nikogo, kto mógłby im pomóc. Grupa chłopców żyła z tego co wyzbrała oraz ze sprzedaży opakowań plastikowych i innych odpadów. Stała konfliktu pomiędzy rywalizującymi grupami chłopców, które walczyły o wpływy w danej części miasta, nie ułatwiały życia.

...

Livet på gata var vanskeleg, og dei fleste gutane sleit kvar dag berre for å finna mat. Nokre gonger vart dei arrestert, andre gonger vart dei slått. Når dei vart sjuke, var det ingen som kunne hjelpe dei. Gjengen var avhengig av dei få pengane dei fekk frå å tigga og frå å selja plast og anna til resirkulering. Livet var enda vanskelegare på grunn av slåsskampar med rivaliserande gjengar som ville ha kontroll over delar av byen.



Pewnego dnia, gdy Magozwe przeszukiwał śmietniki znalazł starą, zniszczoną książkę z opowiadaniem. Oczyszczył ją z brudu i włożył do swojego worka. Każdego dnia wyjmował książkę i oglądał obrazki. Nie potrafił przeczytać słów.

...

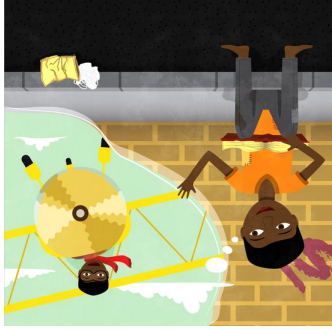
Ein dag medan Magozwe leitte i nokre søppelbøtter, fann han ei gammal fillete barnebok. Han fjerna møkka frå ho og la den i sekken sin. Kvar påfølgjande dag tok han ut boka og såg på bileta. Han visste ikkje korleis han skulle lesa orda.



I tak Magozwe wprowadził się do pokoju w domu z zielonym dachem. Dzielił pokój z dwoma innymi chłopcami. W domu mieszkało dziesięcioro dzieci wraz z cicią Cissy, jej mężem, trzema psami, kotem i starą kozą.

...

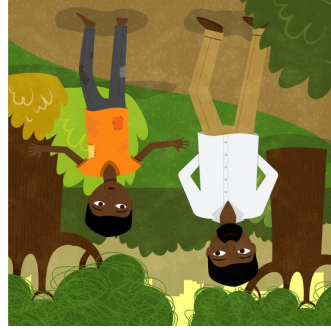
Dermed flytta Magozwe inn i eit rom i eit hus med grønt tak. Han delte rommet med to andre gutar. Til saman var det ti born som budde i det huset. Saman med tanta Cissy og mannen hennar, tre hundar, ein katt og ei gammal geit.



Obrazki przedstawiały historię chłopca, który wyrósł na pilotem. Magozwe marzył o tym, aby kiedyś zostać pilotem. Czasem wyobrażał sobie, że jest chłopcem z opowiadania.

...

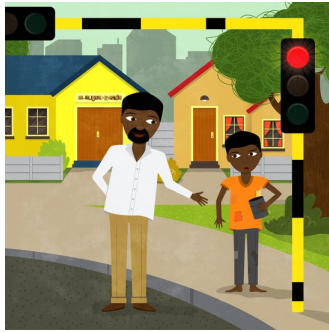
Bileta fortalde forteljinga om ein gut som voks opp til å verta pilot. Magozwe brukte å dagdrøyma om å verta pilot. Nokre gonger innbilte han seg at han var guten i forteljinga.



Podzielił się swoimi obawami z Thomasem. Z czasem mężczyzna przekonał chłopca, że życie w nowym miejscu może być lepsze.

...

Han snakka om det han var redd for med Thomas. Med tida forsikra mannen guten om at livet kunne verta betre på den nye staden.



Pewnego zimnego dnia Magozwe stał przy drodze i zebrał. Podszedł do niego mężczyzna i powiedział: „Witaj, jestem Thomas. Pracuję niedaleko, w miejscu, gdzie możesz dostać coś do jedzenia”. Wskazał na żółty dom z niebieskim dachem: „Mam nadzieję, że wpadniesz aby coś zjeść?”. Magozwe popatrzył na mężczyznę a potem na dom. „Może” – odparł i odszedł.

...

Det var kaldt og Magozwe stod langs vegen og tagg. Ein mann gjekk bort til han. “Hei, eg heiter Thomas. Eg bur i nærleiken, på ein stad der du kan få deg noko å eta”, sa han og peikte på eit gult hus med blått tak. “Eg håpar du dreg dit for å få deg litt mat?” spurde han. Magozwe såg på han, og deretter på huset. “Kanskje”, sa han og gjekk.



Magozwe rozmyślał o nowym miejscu i o szkole. A może wujek miał rację i Magozwe jest zbyt głupi by czegokolwiek się nauczyć? A co, jeśli będą go bili w nowym miejscu? Miał wiele obaw. „Może lepiej jeśli zostanę na ulicy” – pomyślał.

...

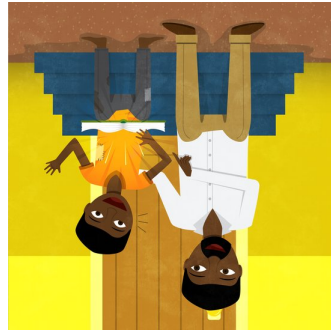
Magozwe tenkte på denne nye staden og på å gå på skulen. Kva om onkelen hans hadde rett og han var for dum til å læra noko? Kva om dei slo han på denne nye staden? Han var redd. “Kanskje det er betre å bu på gata”, tenkte han.



W ciągu następnych kilku miesięcy bezdomni chłopcy przyczyniali się do spotkania z Thomasem. Thomas lubił rozmawiać z ludźmi, zwłaszcza z tymi, którzy mieszkali na ulicy. Słuchał historii ich życia. Był poważny i cierpliwy, nigdy nie był nieuprzejmy albo lekceważący. Niektórzy chłopcy zaczęli odpowiadać niebiesko-zółty dom, aby zjeść posiłek w południe.

...

I månadene som følgde vart dei heimaause gutane vande til å sjå Thomas. Han likte å snakka med folk, spesielt dei som budde på gata. Thomas hørde på forteljingar om liva til folk. Han var seriøs og tolmodig, aldri frekk eller respektlaus. Nokon av gutane byrja å dra til det gule og blå huset for å få mat midt på dagen.



Gdy zbliżały się dziesiąte urodziny Magozwe, Thomas podarował mu nową książkę z opowiadaniem. Była to historia o chłopcu ze wsi, który został znany piłkarzem. Thomas czytał chłopcu tę opowieść wiele razy. Pewnego dnia powiedział: „Myślę, że nadszedł czas, abys poszedł do szkoły i nauczył się czytać. Co o tym sądzisz?” Thomas wytumaczył, że zna miejsce, w którym dzieci mogą zamieszkać i chodzić do szkoły.

...

Omkring Magozwes tiande fødselsdag gav Thomas han ei ny barnebok. Det var forteljinga om ein landsbygut som voks opp til å verta ein berømt fotballspelar. Thomas las den forteljinga for Magozwe mange gonger, heilt til han ein dag sa: “Eg synest det er på tide at du går på skulen og lærer å lesa. Kva synest du?” Thomas forklarte at han visste om ein stad der born kunne bu og gå på skule.



Magozwe siedział na krawężniku i oglądał obrazki w swojej książce, kiedy Thomas się do niego przysiadł. „O czym jest ta historia?” – zapytał. „Jest o chłopcu, który zostaje pilotem”, odpowiedział Magozwe. „Jak ten chłopiec ma na imię?” – dopytywał Thomas. „Nie wiem, nie umiem czytać” – cicho odpowiedział Magozwe.

...

Magozwe sat på fortauet og kika i biletboka då Thomas kom og sette seg ved sida av han. “Kva handlar forteljinga om?” spurde Thomas. “Ho handlar om ein gut som vert pilot”, svara Magozwe. “Kva heiter guten?” spurde Thomas. “Eg veit ikkje, eg kan ikkje lesa”, svara Magozwe lågt.



Kiedy się spotykali, Magozwe zaczął opowiadać swoją własną historię. Była to opowieść o jego wujku i ucieczce z domu. Thomas zawsze słuchał uważnie, nie mówił wiele i nie mówił Magozwe co ma robić. Czasem rozmawiali podczas posiłków w domu z niebieskim dachem.

...

Då dei møttest, byrja Magozwe å fortelja si eiga historie til Thomas. Det var historia om onkel hans og kvifor han rømde heimanfrå. Thomas snakka ikkje mykje, og han sa ikkje til Magozwe kva han skulle gjera, men han lytta alltid oppmerksomt. Nokre gonger snakka dei saman medan dei åt i det gule huset med det blå taket.